**Bursztynowa Komnata: Ostatnia szansa**

**Muzeum w Mamerkach przeprowadzi jeszcze jeden odwiert na terenie bunkrów wybudowanych przez nazistów. To prawdopodobnie już ostatnia próba, a więc i ostatnia szansa na odnalezienie Bursztynowej Komnaty w mazurskim lesie.**

Przypomnijmy – w czerwcu oraz w lipcu ubiegłego roku na terenie bunkrów w Mamerkach przeprowadzono badania z wykorzystaniem georadaru. Firma, wynajęta przez Muzeum opiekujące się pohitlerowskimi bunkrami, wskazała miejsca, gdzie mogło znajdować się ukryte pomieszczenie. Niestety, wykonane później odwierty nie doprowadziły do sukcesu – nie udało się znaleźć pomieszczenia, które mogłoby być miejscem przechowywania wojennych łupów nazistów.

- Poprzednie badania były wykonywane przez firmy, które nie specjalizowały się w badaniu struktur betonowych, a zbrojenia w betonie mogą dawać mylące sygnały – mówi Bartłomiej Plebańczyk, inicjator poszukiwań i przedstawiciel muzeum. – Najnowsze poszukiwania zostały wykonane jeszcze bardziej profesjonalnie, ponieważ wykonała je firma wyspecjalizowana właśnie w badaniu obiektów betonowych. Na podstawie wykonanej analizy wskazane zostało miejsce, w którym występują anomalia mogące świadczyć o istnieniu podziemnego pomieszczenia – podkreśla.

W trakcie badania georadar wysyła sygnał w stronę obiektu. Jeśli struktura betonu różni się od pozostałej, sygnał fali rozprasza się inaczej i jest to widoczne na odczycie. Zakłócenia fali mogą świadczyć o istnieniu pustego pomieszczenia, w nim zaś mogą znajdować się pozostałości Bursztynowej Komnaty lub inne przedmioty, które naziści chcieli dobrze ukryć. Innym powodem wskazań georadaru mogą być puste miejsca po eksplozjach, wykonanych kilkadziesiąt lat temu przez saperów poszukujących skarbu. Dopóki jednak nie zostanie wykonany kolejny odwiert, prawidłowa odpowiedź pozostanie nieodgadniona.

Nowe badanie georadarem zostało przeprowadzone na koszt kanadyjskiego studia filmowego, które przygotowuje wysokobudżetowy serial dokumentalny o poszukiwaniach zaginionych skarbów III Rzeszy.

Realizacja filmu wiąże się z zakrojoną na światową skalę akcją poszukiwawczą, w ramach której odnalezionych może zostać wiele cennych dzieł sztuki. Jeden z odcinków tej produkcji będzie opowiadał o historii poszukiwań Bursztynowej Komnaty w Mamerkach.

Obecnie Bartłomiej Plebańczyk czeka jeszcze na uzyskanie zgody na odwierty od konserwatora zabytków i Lasów Państwowych, które są właścicielem terenu obejmującego bunkry. Gdy zgody zostaną wydane, wykonane zostaną kolejne odwierty. Jeśli pomieszczenie faktycznie istnieje, wprowadzona zostanie do niego kamera termowizyjna, która pokaże, co się w nim znajduje. Wtedy też przekonamy się ostatecznie, czy w Mamerkach znajduje się Bursztynowa Komnata.